

KATASTROFY NATURALNE I CYWILIZACYJNE

**TERRORYZM WSPÓŁCZESNY
ASPEKTY POLITYCZNE, SPOŁECZNE
I EKONOMICZNE**

pod redakcją:

Mariana ŻUBERA

Wrocław 2006

Recenzenci:

prof. dr hab. inż. Jerzy Zwoździak – Politechnika Wrocławska,
Zakład Ekologii i Ochrony Atmosfery
dr hab. inż. Janusz Szelka – Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych,
Uniwersytet Zielonogórski

Korekta:

Ewa Mikusz, Barbara Mękarska

Projekt okładki:

Marek Dolot

© Copyright by Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. gen. T. Kościuszki
Wrocław 2006

ISBN 83-87384-86-0

Druk i oprawa: Drukarnia Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych
im. gen. T. Kościuszki
ul. Czajkowskiego 109
51 – 150 Wrocław

Zam. nr 1368/2006

Nakład 150 egz.

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
<i>Marian ŻUBER</i>	
Terroryzm współczesny zagrożeniem o charakterze globalnym	9
CZĘŚĆ I. TEORIA TERRORYZMU	
<i>Maciej PREUS</i>	
Terroryzm globalny – główne trendy	17
<i>Ryszard JAKUBCZAK</i>	
Terroryzm współczesny – aspekty społeczno-gospodarcze	27
<i>Bogusław SZLACHCIC</i>	
Ewolucja źródeł, przeciwdziałanie oraz walka z terroryzmem międzynarodowym	39
<i>Jacek POSŁUSZNY</i>	
Terroryzm w XXI wieku. Problem prywatyzacji przemocy	51
<i>Robert WIERZBIŃSKI</i>	
Portret psychologiczny terrorysty z kręgu fundamentalizmu islamskiego	61
<i>Ryszard MACHNIKOWSKI, Kacper RĘKAWEK</i>	
Globalne sieci islamistyczne (GSI) w Europie Zachodniej w XXI wieku	67
<i>Mirostaw SMOLAREK</i>	
Transformacja organizacji terrorystycznej do partii politycznej na przykładzie Libańskiego Hezbollahu	77
<i>Arkadiusz PŁACZEK</i>	
Ciągłość i zmiana w libijskiej polityce zagranicznej	85
<i>Zdzisław ŚLIWA</i>	
Jednostki wojskowe przygotowane do walki z terroryzmem	93
<i>Bedřich RÝZNAR, Milan PODHOREC</i>	
Boj proti terorismu v podmínkách České Republiky	101
<i>Dariusz BECMER</i>	
Zastosowanie bezpilotowych statków powietrznych w walce z terroryzmem i ... z żywiołem	107

CZĘŚĆ II. TERRORYZM NIEKONWENCJONALNY

Ján KÁČER

Information Operations Conducting in the Unconventional Terrorism Conditions 121

Marek WITCZAK

Broń masowego rażenia jako narzędzie terrorystów a bezpieczeństwo międzynarodowe 127

Tadeusz KUBACZYK

Terroryzm biologiczny 133

Justyna MICHALAK

Wojna biologiczna i bioterroryzm 141

Marian ŻUBER

Agroterroryzm – zagrożenie sektora rolniczego 155

Elżbieta POSŁUSZNA

Przemoc i ekologia 163

Zdzisław ŚLIWA

Wykorzystanie broni niezabijających w operacjach antyterrorystycznych 175

Paweł MACIEJEWSKI, Marian ŻUBER

Prognozowanie skażeń po uwolnieniu toksycznych środków przemysłowych w wyniku działań terrorystycznych 189

Witalis PELLOWSKI, Paweł MACIEJEWSKI, Waldemar ROBAK

Wykorzystanie urządzeń wysokociśnieniowych do likwidacji skutków użycia „brudnej bomby” 197

CZEŚĆ III. BEZPIECZEŃSTWO A TERRORYZM

<i>Katarzyna GÓRECKA</i>	
Potrzeba bezpieczeństwa a zagrożenia cywilizacyjne	205
<i>Krzysztof PRZEWORSKI</i>	
Teoretyczne aspekty zarządzania w sytuacjach kryzysowych	209
<i>Romuald GROCKI</i>	
Czas jako determinant skuteczności działań ratowniczych	219
<i>František BOŽEK, Rudolf URBAN, Jiří DVORÁK, Alexandr BOŽEK</i>	
Principles and procedures in providing protection to the European critical infrastructure	225
<i>Katarzyna PASTUSIAK</i>	
Terroryzm w problematyce ubezpieczeniowej w Polsce.	235
<i>Piotr MANIKOWSKI</i>	
Finansowanie ryzyka terroryzmu – ocena rozwiązań i doświadczeń	245
<i>Leszek WOLANIUK</i>	
Globalne konsekwencje standaryzacji narzędzi kryptograficznych	251
<i>Stefan SAWCZAK</i>	
Organizacja, obowiązki i współpraca w zakresie systemów bezpieczeństwa i kontroli w portach lotniczych w sytuacjach zagrożenia terrorystycznego	263
<i>Piotr GAZARKIEWICZ, Krzysztof JAMROZIAK, Kazimierz KĘDZIA</i>	
Indywidualna ochrona balistyczna w świetle współczesnego terroryzmu	275
<i>Krzysztof JAMROZIAK, Krzysztof RUTYNA, Marek SZUDROWICZ</i>	
Zastosowanie szklanych osłon balistycznych w aspekcie ochrony ważnych osobistości przed atakami terrorystycznymi	285
<i>Monika MAŁECKA</i>	
Wymogi dla budynków i pomieszczeń pracy w celu zapewnienia bezpieczeństwa ewakuacji ludzi	297
<i>Tomasz SZUBRYCHT, Krzysztof ROKICIŃSKI</i>	
Zagrożenia wynikające z pozyskiwania, przewozu i przeładunku surowców energetycznych na obszarze Morza Bałtyckiego	305
<i>Andrzej ŻARCZYŃSKI</i>	
Zagrożenie minowe we współczesnym świecie	315
Indeks autorów	323

Marian ŻUBER

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. gen. T. Kościuszki we Wrocławiu

TERRORYZM WSPÓŁCZESNY ZAGROŻENIEM O CHARAKTERZE GLOBALNYM

Terroryzm stanowi poważne niebezpieczeństwo dla pokoju, bezpieczeństwa i stabilności, które może zagrozić terytorialnej integralności państw¹ - cytat ten, wygłoszony podczas szczytu waszyngtońskiego, 22 kwietnia 1999 r. dowodzi, iż społeczność międzynarodowa doskonale zdaje sobie sprawę ze szczególnego zagrożenia pokoju, jaki stanowi terroryzm.

Jest to obecnie jeden z najważniejszych problemów współczesnego świata. Politolodzy, psychologowie, politycy, mass media często zastanawiają się, jaki będzie następny krok Hamasu, Hezbollahu, czy też Al - Kaidy. Zagrożenia terrorystyczne nie należą do nowych zjawisk, nie są też ograniczone do określonego obszaru geograficznego czy kulturowego. Można sobie pozwolić na stwierdzenie, iż niemal każdy kontynent poznał okrucieństwo i skutki zamachów terrorystycznych, a metod działań terrorystycznych szczególnie używano zawsze tam, gdzie słabszy walczył przeciwko silniejszemu.

Terroryzm jest ekstremalnym wyrazem patologizacji życia społecznego, gdyż wiąże się z łamaniem wszelkich możliwych norm moralnych i prawnych, łamaniem porządku publicznego w skali mikrospołecznej, makrospołecznej oraz międzynarodowej².

Wydawać by się mogło, iż zdefiniowanie zjawiska nie powinno budzić trudności. Jednak do dziś nie ustalono jednoznacznej definicji, która byłaby w pełni akceptowana przez wszystkie organizacje i środowiska zajmujące się problematyką terroryzmu. Opisuując zjawisko terroryzmu nie można nie dostrzec, że mamy do czynienia z czymś, co ewoluuje i rozwija się wraz ze zmianami w świecie, a co za tym idzie ciągłej ewolucji ulega także definicja opisująca jego znaczenie.

Już w 1984 r. Alex Schmid w swoim dziele „Terroryzm polityczny: przewodnik badacza” (*Political Terrorism: A Research Guide*)³ dokonał analizy 109 różnych definicji pojęcia „terroryzm”, usiłując odkryć możliwe do powszechnego zaakceptowania i w miarę przystępne wyjaśnienie tego terminu. Analiza pokazała, iż bardzo często różne ministerstwa, czy też agendy tego samego rządu posługują się odmiennymi definicjami terroryzmu. Wśród zasadniczych elementów ujmowanych w istniejących defini-

¹ Komunikat szczytu waszyngtońskiego, 24 kwietnia 1999 r., pkt 42.

² J. Borkowski - *Terroryzm jako patologia społeczna w: Terroryzm a broń masowego rażenia. Diagnoza, poglądy, wnioski. Zeszyty Naukowe AON, Nr 1 (50) A, Warszawa 2003, s. 73.*

³ A. Schmid - *Political Terrorism: A Research Guide* (Transaction Books, New Brunswick), 1984.

cyjach najczęściej występujące to: przemoc, charakter polityczny, strach, groźba, skutki psychologiczne. Elementy te pozwalają odróżnić terroryzm o charakterze politycznym od przestępczości zorganizowanej lub zwykłej działalności kryminalnej, co często jest traktowane tożsamo.

Obecnie brakuje definicji, która byłaby powszechnie akceptowana zarówno na gruncie prawa międzynarodowego jak i innych dyscyplin oraz jednoznacznie opisywałaby zjawisko terroryzmu. Niezależnie jednak od tego, jaką przyjmiemy formułę dla jego określenia, czy będzie to formuła akceptowana przez wszystkich, czy nadal będzie źródłem sporów, niezaprzeczalny pozostaje fakt, iż stanowi on znaczne zagrożenie nie tylko dla wybranych regionów, ale i dla całego współczesnego świata.

Po 11 września 2001 r., kiedy atak na Światowe Centrum Handlu (*World Trade Center*) uświadomił społeczności całego świata, iż potęga militarna mocarstw chroni je przed wojną, która mogłaby zagrozić niepodległości czy ich integralności terytorialnej, to nie są one w żaden sposób zabezpieczone od wewnątrz, co objawia się między innymi bezbronnością wobec ataków terrorystycznych. W następnych latach zostało to potwierdzone dalszymi zamachami na swobodę i bezpieczeństwo światowej społeczności. Zamachy w Londynie, Madrycie, Biesłanie, Szarm El Szejk, na wyspie Bali, czy wreszcie ostatni zamach w egipskim kurorcie Dahab ukazały brak przygotowania sił odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne tych państw na zapobieganie bezpośrednim atakom terrorystycznym oraz fakt, iż zagrożone są nie tylko państwa zachodnie, ale także państwa z kręgu kultury muzułmańskiej, choć ataki te mają być skierowane głównie przeciwko obywatelom państw zachodnich, w tym zwłaszcza obywatelom Stanów Zjednoczonych.

Szkody materialne i straty ludzkie powodowane przez ataki terrorystyczne rosną wraz z ilością przeprowadzanych zamachów. Dodatkowo ogromne znaczenie ma ich oddziaływanie psychologiczne, gdyż na ślepo uderzają one w zwykłych ludzi, zaskakując ich w codziennych sytuacjach i w miejscach gdzie powinni oni czuć się bezpiecznie.

Terroryzm jest niewątpliwie zjawiskiem „widowiskowym”, gdyż wszystko to, co jest z nim związane, budzi duże zainteresowanie oraz podnieca ludzką wyobraźnię. Wiadomości na temat działań i wydarzeń związanych z terroryzmem często same układają się w ciekawą opowieść lub tworzą interesujący scenariusz. Zdjęcia, obrazy, komentarze, ludzkie tragedie, wysiłki władz i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, determinacja i przebiegłość zamachowców składają się na swoisty film z przemocą w tle. Dzięki swej widowiskowości terroryzm może być szczególnie skuteczną formą nacisku na opinię publiczną, sposobem rozpropagowania jakiejś ideologii. Może stanowić także element strategii nacisku wobec niektórych państw. Celem nie jest wtedy pokonanie czy też podbicie terytorium przeciwnika, lecz nakłonienie go do pewnych zachowań. Zakłóca on nie tylko funkcjonowanie społeczeństw, lecz przede wszystkim uderza w autorytet struktur władzy, wykazując jej ułomność i małą sprawność wobec gwałtu, na jaki jest narażona. Powoduje jej zastraszenie, gdyż obnaża niemoc, której władza tak bardzo się obawia. Uświadomienie społeczeństwu jej niemocy może doprowadzić do obalenia istniejącego porządku społecznego i zakłócić wpływy polityczne, gospodarcze i militarne lub spowodować zmiany na stanowiskach w kręgach władzy. Potwierdzeniem tego może być przegrana w wyborach partii Jose Marii Aznara, po zamachach terrorystycznych na kolej podmiejską w Madrycie.

Obecnie zaciera się różnica między terroryzmem a działaniami wojennymi. Terroryzm daje często „przedsmak wojny”, a celem terrorystów jest spowodowanie maksymalnie dużych strat ludzkich lub gospodarczych. Motywowany religią stanowi pierwszoplanowe zagrożenie, choć może być narzędziem ludzi o różnych przekonaniach i celach.

Terroryzm to odwieczna broń biednych i słabych. Ci, którzy nie mogą otwarcie zaatakować silniejszego, organizują zamachy na jego terenie lub na całym świecie, działając przeciwko interesom wroga i próbując zmusić go, w ten sposób, do uległości. Na przykład w 1995 roku, Syria niezadowolona z postawy Francji gwarantującej integralność terytorialną Libanu, nie posiadając środków na wypowiedzenie oficjalnej wojny, uciekła się do organizowania lub inspirowania szeregu zbrojnych zamachów przeciwko obywatelom i ważnym obiektom na terenie Francji⁴.

Terroryści mogą przyczyniać się do wywoływania wojen międzynarodowych, mimo iż państwo, w którym mieszkają, może mieć poprawne stosunki z państwem przez nich atakowanym. Państwo tolerujące istnienie grup terrorystycznych na swoim terytorium ponosi chociażby pośrednią odpowiedzialność za skutki powodowane przez działalność terrorystyczną. W takiej sytuacji należy liczyć się z działaniem odwetowym ze strony państwa zaatakowanego przez terrorystów wobec państwa bazowego dla nich lub - co jest właściwszym działaniem - z wymuszeniem (nawet z bezpośrednim udziałem sił zaatakowanego państwa) na państwie bazowym działań zwalczających terrorystów⁵.

Równie skomplikowana sytuacja powstaje, kiedy słabe państwo jest opanowane przez terrorystów stosujących terror wobec własnego społeczeństwa i wybranych państw. Rozwiązaniem w takiej sytuacji może być międzynarodowa koalicja antyterrorystyczna. Nie mniej skomplikowaną sytuację mogą stworzyć terroryści celowo osiedlający się w państwie, którego infrastrukturę oraz władzę i jej struktury zamierzają atakować, i terroryści współdziałający z nimi na zewnątrz tego państwa, którzy podejmują wysiłki w celu odwrócenia uwagi od takich przygotowań do ataku terrorystycznego.

Terroryzm jest zjawiskiem, które będzie występowało w przyszłości. Świadczą o tym liczne sygnały o zamachach nadchodzące ze wszystkich zakątków świata. Pojawienie się nowych organizacji terrorystycznych, dotychczas nieznanymi, świadczy o tym, iż „moda” na terroryzm nie zanika. Dwoista ocena moralna tych samych czynów popełnionych przez „swoich” i „wrogich” terrorystów jest główną przyczyną tego, że terroryzm swym zasięgiem obejmuje cały świat. Ktoś uznany za zwyrodniałego zbrodniarza w jednym kraju, bywa uznawany za bohatera walki wyzwoleniczej w drugim. Nie zasługuje na karę, zdaniem osób popierających jego działania, gdyż walczy o moralnie wartościową i szlachetną sprawę. Rolą poszczególnych państw i całej społeczności międzynarodowej jest zatem odpowiednie, racjonalne i przede wszystkim skuteczne przygotowanie się do walki z tym zjawiskiem. To, że terroryzm jest równie niemoralny, co nieskuteczny, nie przemówi do ekstremistów - desperacja jest głucha na głos rozsądku.

⁴ P. Bonifacy - *Atlas wojen XX wieku*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2001, s. 18.

⁵ R. Jakubczak - *Teoretyczny wymiar terroryzmu*. Myśl wojskowa, Nr 1/2003, s. 48.

Bez względu na przekonania, czy zabarwienie ideologiczne terroryści będą w przyszłości organizować swoje działania w sposób zupełnie odmienny niż obecnie. Głównymi przeciwnikami organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne danego kraju oraz sprawcami ataków terrorystycznych będą luźno powiązane ze sobą małe grupy lub osoby. Nie będą one działać w ramach jednego strategicznego planu, lecz na podstawie pewnej ideologii głoszonej w różnych formach i powielanej w mediach. Z pewnością działania takie utrudnią inwigilację środowiska terrorystów przez służby specjalne, przewidywanie ich działań oraz likwidację struktur. Zjawisko to spotykamy od czasu wydarzeń z 11 września, po którym dochodziło do szeregu zamachów, a ich wykonawcami były ugrupowania powiązane z Al-Kaidą, choć nie stanowiące głównego trzonu uderzeniowego tej organizacji.

Działania terrorystyczne zawsze charakteryzowały się pewną ograniczoną różnorodnością form i stosowanych taktyk. Ugrupowania terrorystyczne motywowane w przeszłości pobudkami politycznymi lub ideologicznymi skupiały się głównie na spektakularnych atakach, porwaniach czy też zamachach bombowych. Ugrupowania terrorystyczne przyszłości, to organizacje, które w swoich działaniach sięgać będą po najnowsze zdobycze techniki. Terroryści pozostaną przywiązani do tradycyjnych sposobów przeprowadzania ataków terrorystycznych, ale jednocześnie będą sięgać po bardziej zabójcze i spektakularne metody walki.

Nie można wykluczyć, że część tych starań się powiedzie. Nawet niewielki, chociażby częściowo udany zamach z wykorzystaniem substancji chemicznych lub biologicznych może mieć poważne skutki psychologiczne. Może sparaliżować społeczeństwo i służby bezpieczeństwa serią fałszywych alarmów lub paniką podsycaną przez środki masowego przekazu.

Specjaliści od terroryzmu uważają, iż obecnie głównym celem terrorystów stało się wywołanie masowych ofiar, bądź zadanie maksymalnych strat gospodarczych państwa, przeciwko któremu zostały skierowane działania. W konsekwencji, z punktu widzenia logiki działań terrorystycznych, użycie broni masowego rażenia, staje się najbardziej pożądanym rozwiązaniem. Niemniej istotny jest także efekt paniki i strachu, jaki może być wywołany przez samą groźbę zastosowania tego typu broni.

Z uwagi na nieprzewidywalność i irracjonalność działań współczesnych terrorystów, praktycznie niemożliwe jest dokonanie oceny określającej gdzie, kiedy, jak i które z ugrupowań terrorystycznych może dokonać potencjalnych zamachów z wykorzystaniem broni niekonwencjonalnej. Współczesne organizacje terrorystyczne posiadają dużą zdolność przystosowywania się do nowych warunków i jak donoszą dane wywiadów, wiele faktów świadczy, że dążą one do pozyskania broni chemicznej i biologicznej, głównie przez podjęcie jej wytwarzania we własnym zakresie^{6,7}.

Eksperti amerykańscy zajmujący się problematyką terroryzmu zwracają uwagę na możliwość zagrożenia sektora rolnego atakami z użyciem patogenów zwierzęcych i roślinnych. Poprzez zniszczenie upraw, terroryści mogą przyczynić się do powstania poważnych strat ekonomicznych, zarówno bezpośrednio (poprzez utratę plonów), jak

⁶ M. Żuber, *Groźba użycia broni masowego rażenia w atakach terrorystycznych* [w:] *Katastrofy naturalne i cywilizacyjne. Zagrożenia i reagowanie kryzysowe*. WSOWL Wrocław 2006. s. 131-141.

⁷ R.L. *Możliwości pozyskania i wykorzystania przez grupy terrorystyczne broni biologicznej, chemicznej i promieniotwórczej* w: *Terroryzm a broń masowego rażenia. Diagnoza, poglądy, wnioski*. Zeszyty Naukowe AON, Nr 1 (50) A, Warszawa 2003, s. 36.

i pośrednio (poprzez konieczność wyasygnowania dodatkowych środków budżetowych na import żywności). Straty ekonomiczne dla państwa są olbrzymie nawet wówczas, gdy epidemia pojawia się w sposób naturalny, czego przykład stanowiło wybijanie stad trzody chlewnej po wystąpieniu przypadków pryszczycy w Wlk. Brytanii.

Agroterroryzm, bo o nim mowa, może wywoływać powszechny strach, znaczne straty ekonomiczne a nawet destabilizację danego państwa.

Mówiąc o nowych formach i odmianach terroryzmu nie sposób nie wspomnieć o cyberterroryzmie, a więc zastosowaniu zaawansowanych technik komputerowych do realizacji celów różnych ugrupowań. Nie można wykluczyć, że sieć w przyszłości posłuży zarówno do ataków cyberterrorystycznych, jak też prowadzenia działalności kryminalnej nakierowanej na zysk i gromadzenie funduszy na „prawdziwą” „walkę”, np. poprzez włamania do systemów bankowych. Aż skóra cierpnie, kiedy wyobrazimy sobie atak cyberterrorystów na systemy energetyczne, mający na celu sparaliżowanie gospodarki, służb ratowniczych, czy innych ważnych podmiotów gospodarczych i równie niebezpieczne przejęcie systemów kierowania lotami, bądź wprowadzenia zakłóceń do systemów naprowadzania statków powietrznych.

Terroryzm jutra stanie się prawdziwie indywidualny. Jednostki i spontaniczne małe grupy będą miały coraz lepsze warunki by indywidualnie prowadzić walkę (co sprawia że tym trudniej będzie je wykryć i unicestwić). Dziś widzimy przede wszystkim erupcję terroryzmu religijnego, który jest szczególnie groźny ze względu na irracjonalną, metafizyczną motywację terrorystów i wynikającą z niej determinację. Nie możemy jednak wykluczyć, że sukcesy tej odmiany przemocy znajdą licznych naśladowców w innych środowiskach. Warunki techniczne sprawiają, że coraz częściej motywacją stosowania terroru będą mogły być drobne sprawy, doraźne interesy małych grup, itp. Ich terror nastawiony będzie raczej na demonstrację niż na realną walkę.

Areną wojny przyszłości będą raczej podmiejskie slumsy niż zagubione w dżungli wioski. W walce z partyzantką przewaga technologiczna przestaje mieć zasadnicze znaczenie. Wszelkie zdobycze techniki da się kupić, a terroryści będą mieli przynajmniej jedną przewagę – fanatyzm i desperację.

Działania terrorystów powodują zagrożenie nie tylko dla bezpieczeństwa publicznego czy ustroju państwa, ale i dla elementarnych więzi społecznych. W tych działaniach intencje sprawców wyznaczają ich dążenia do bezwzględnego osiągnięcia skuteczności.

Fakt istnienia terroryzmu rodzi konieczność budowania bezpieczeństwa narodowego z uwzględnieniem wszelkich zagrożeń implikowanych przez to zjawisko. Powinno ono obejmować, oprócz działań wywiadowczych i rozpoznawczych, przygotowania do ochrony i obrony tysięcy obiektów i instytucji przed atakiem grup terrorystycznych, przygotowanie sił zbrojnych, policji i straży granicznej do wzmocnienia ochrony i obrony granic, a także do prowadzenia działań przeciwdywersyjnych na dużą skalę⁸.

Terroryzm musi być zwalczany, lecz należy przy tym pamiętać zachowaniu pewnych norm, tak ważnych dla cywilizowanego świata. Często pod pretekstem działań

⁸ J. Marczak, J. Pawłowski - *O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku*, Bellona, Warszawa 1995, s. 109.

antyterrorystycznych i zwalczania objawów zagrożeń może dochodzić do ograniczania, a nawet łamania podstawowych swobód obywatelskich wynikających z istnienia państwa demokratycznego. I nie budzi sprzeciwu przeciętnego obywatela łamanie praw człowieka skierowane wobec terrorystów, ale sprzeciw ten budzi ograniczanie jego własnych swobód i obawa przed powstaniem państwa policyjnego.

Na początku XXI wieku walka z terroryzmem przybrała charakter globalny stając się nie tylko możliwością, ale i koniecznością. Współczesne zmagania z terroryzmem dążą do bezwzględnej walki na śmierć i życie. Rzeczywistość pokazuje, że próby rozwiązań politycznych i społecznych nie przynoszą oczekiwanych rozwiązań stając się jednocześnie w większości przypadków dowodem na ich nieskuteczność.

Dla zapewnienia skutecznej walki najskuteczniejsze jest pozbawienie organizacji terrorystycznej poparcia społecznego, gdyż nie może ona działać skutecznie bez kręgu współpracowników zapewniających wsparcie logistyczne i szerszego zaplecza sympatyków. Takie poparcie dla działań ekstremalnych rodzi się wśród ludzi, którzy czują się uciskani, osaczeni, skrzywdzeni, pozbawieni dróg dochodzenia swoich racji innych niż drastyczna przemoc⁹.

6 listopada 2001 r. w Warszawie odbyła się Konferencja w Sprawie Zwalczania Terroryzmu, w czasie której prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski powiedział: „*Nie możemy godzić się na to, by procesy dzięki którym ludzkość może się rozwijać, obracały się przeciwko niej. I nie wolno nam także zapomnieć, że działalność terrorystów znajduje aprobatę społeczną głównie w tych krajach i środowiskach, gdzie ludzie są biedni i pozbawieni nadziei. Tłumią oni w sobie nienawiść do świata, do nowoczesności. Dlatego musimy położyć większy nacisk na międzynarodowy dialog, edukację, wzajemną tolerancję, wychowanie i wykształcenie młodzieży*”¹⁰.

Nie ulega wątpliwości, że do skutecznej walki z terroryzmem niezbędne jest nie tylko odcięcie ugrupowań terrorystycznych od źródeł finansowania, ale także przekonanie społeczeństw, że walka z terroryzmem spoczywa na barkach wszystkich obywateli. Państwa muszą ściśle współpracować ze sobą nie tylko w zakresie wymiany informacji, wspólnych działań militarnych i policyjnych, ale także w uświadamianiu szerszym grupom społecznym, że w walce z terroryzmem, w interesie własnego bezpieczeństwa, uczestniczyć powinien każdy obywatel. Stąd tak ważne jest dyskutowanie, przedstawianie i wsłuchiwanie się w poglądy przeciętnego obywatela oraz uświadamianie zagrożeń, jakie niesie ze sobą brak tolerancji, nienawiść i nacjonalizm, które są podłożem terroryzmu.

⁹ T. Białek - *Terroryzm – manipulacja strachem*. Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2005, s. 254.

¹⁰ A. Kwaśniewski - *Zatrzymać terroryzm!*, Warszawa 2002, s.26-27.